

HCR, Tego mi brakuje

Sometimes I wonder how far me bits would go
My life gives me that scene and wave to flow
Sometimes I wonder how far me bits would go
My life gives me that scene and wave to flow

Oddycham tym już ponad ćwierć wieku
W pamięci pozostało może 6 sekund
Upadki, wzloty, pozamykane sloty
Mądre decyzje przeplatane w głupoty
To Pierwsze koty za płoty
Brak mi tego
Tamtej atmosfery
I klimatu zakłętego
Jak serwy Agassiego
Szybujące elektrony uwalniają endorfiny
Smutne feromony
To moja fraszka na dom w Pawłowicach
Ojczyste gniazdo w kwiecistych ulicach
Gdzie krew z mojej krwi huczała jak błyskawica
Dziś połowa z nich już gryzie piach w okolicach
To ludzie, to właśnie ich mi braku
To oni nakręcają klimat, ich się czuje
To dla nich człowiek działa, żyje i pracuje
HCR wam hołduje

Sometimes I wonder how far me bits would go
My life gives me that scene and where to flow
Sometimes I wonder how far me bits would go
My life gives me that scene and where to flow

Jeszcze niedawno wszystko było tu proste
Dni upływały na bajkowej beztrosce
Te gęby radosne na samym środku miasta
Nie mieliśmy zamiaru dorastać
Rolowaliśmy szyszki przed klubem o północy
Kitraliśmy whisky by dodać coli mocy
Za dnia minidicki grały przez cały tydzień
A w letnie noce był tu żar jak na Florydzie
Dobrych arcydzieł na żywo mi brakuje
Choć od lat ze swoją bandą też koncertuję
Wielu zazdrości gdy gram na środku sceny
Ja bym chciał być pod nią z browarem, bez ściemy
Tęsknię za tym jak za rodziną
Trzon mego rodu gdzieś w świat wypłynął
Świat to nie kino z pewnym happy endem
Niektóre scenariusze okazują się błędem

(Zostawię coś po sobie na tym świecie
Coś ta melodia przypomina
Zostawię coś czego tu brakuje
Coś tą melodią ci przypomnę)
/2x

["Tego mi brakuje” – to drugi singel z nadchodzącej debiutanckiej płyty HCR, którego premier